

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
PIĄTEK
21
LIPCA
1967

Wydanie A
Nr 171 (7288)
Kok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Akademie w zakładach pracy

Na cześć Święta Odrodzenia

Kraj wita zbliżające się święto 22 Lipca w odświętnej szacie. Na ulicach miast, osiedli i wsi — białe-czerwone i czerwone flagi; w barwach narodowych udekorowane są gmachy użyteczności publicznej i witryny sklepowe.

W dniach poprzedzających Święto Lipcowe w wielu miejscowościach oddawane są do użytku ludności nowe domy mieszkalne oraz obiekty socjalne i kulturalne — placówki służby zdrowia, domy kultury, biblioteki itp. Uruchamia się również nowe obiekty produkcyjne i komunalne.

Kolorowo i odświętnie wygląda stolica w przededniu Święta Odrodzenia. Flagami narodowymi i czerwonymi przystrojone zostały gmachy urzędów, fabryki i domy mieszkalne. Przystraja się tradycyjne miejsca lipcowych festynów i spotkań warszawiaków: Rynek Mariensztatu, estrady parkowe na Bielanych i w Powiszu. Na akademiach, w fabrykach i instytucjach przodzący pracownicy i społecznicy otrzymują nagrody i dyplomy. W świątecznych spotkaniach biorą udział weterani ruchu robotniczego i walk o wolność kraju.

Z okazji Święta Odrodzenia w zakładach pracy Poznania odbywają się uroczyste akademie. Wczoraj zorganizowano je m.in. w HCP i w Poznańskim Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Handlowych. Dziś z okazji 22 Lipca, odbędzie się akademie w „Pomocie”.

Na akademii w HCP, która odbyła się w świetlicy zakładowej, przybył m.in. sekretarz KW PZPR — J. Gawrysiak. Referat o lokalnościach wygłosił dyrektor ekonomiczny zakładów — E. Idziak. Wykazując rozwój Polski, mowa wskazała na rozwój i przemiany HCP. W ostatnim okresie wiele dobrego przyniosła uchwała VII Plenum PZPR w zakresie usprawnienia organizacji pracy. Wykonano już 50,6 proc. zadań rocznych, co oznacza wzrost o 5,8 proc. w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego, zaś produkcja globalna wzrosła o 16,2 proc. Zanotowano poprawę wyników produkcji i znaczny spadek reklamacji, le-

piej wygląda rytmika produkcji oraz wydajność pracy. Ogólna wartość produkcji, wykonanej poza planem, przekroczyła 12 mln. zł (w ramach czynów społecznych pracownicy HCP przepracowali 12.000 roboczogodzin).

Podczas akademii najlepsze Brygady Pracy Socjalistycznej

Dokończenie na str. 2

Na straży morskich granic DRW



Obsługa działu baterii stacjonującej w pobliżu Hajfongu w akcji.
Fot. VAF - VNA

13 rocznica porozumień genewskich

Apel KC NFW Wietnamu Południowego

Komitet Centralny Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu p.d. opublikował apel do wszystkich narodów i rządów, organizacji i osób, w związku z 13 rocznicą podpisania porozumień genewskich na temat Wietnamu.

Apel m. in. wzywa Stany Zjednoczone do zaprzestania bombardowań DRW, wycofania wojsk amerykańskich z południowego Wietnamu.

Laureaci nagród Ministra Kultury i Sztuki za twórczość artystyczną w roku 1967

Komisja Nagród Ministra Kultury i Sztuki za twórczość artystyczną w roku 1967 w składzie: przewodniczący — minister kultury i sztuki Lucjan Motyka, członkowie — Edward Csaó, Jarosław Iwaszkiewicz, Jan Zygmunt Jakubowski, Wincenty Kraśko, Jerzy Kreczmar, Roman Jasiński, Juliusz Starzyński, Jerzy Putrament, Jan Rybkowski, Jan Alfred Szczepański, Zbigniew Turski, Czesław Wiśniewski, Mieczysław Weiman, przyznała następujące nagrody:

NAGRODY I STOPNIA

1. Tadeusz Fijewski — za całokształt pracy aktorskiej w teatrze i filmie.
2. Tadeusz Gronowski — za całokształt twórczości artystycznej w dziedzinie grafiki.
3. Kazimiera Illakowiczówna — za twórczość poetycką, że szczególnie uwzględnił tomu wierszy pt. „Szep-tem”.
4. Julian Kawalec — za książkę „Ziemie przypisane”, „Tańczący jastrząb” i „Marsz Wesoły”.
5. Henryk Korotyński — za wybitną działalność publicystyczną i dziennikarską.
6. Czesław Rzepiński — za całokształt twórczości artys-

7. Andrzej Stopka — za całokształt twórczości teatralnej i graficznej.
8. Kazimierz Wilkomirski — za całokształt pracy artystycznej w dziedzinie muzyki.
9. Zespołowa: Stanisław Rózewicz (reżyser), Jan Józef Szczepański, Jerzy Wójcik — za film „Westerplatte”.
10. Zespołowa: Janusz Przymanowski (autor książki i współautor scenariusza), Konrad Nalecki (reżyser filmu), Stanisław Wohl (współautor scenariusza), Romuald Kropat (operator) — za film telewizyjny „Cztery pancerni i pies”.

tycznej w dziedzinie malarstwa.

Lewica izraelska krytykuje Dayana

Izraelski „Kol Haam” pisze, iż w środę na posiedzeniu rządu wielu ministrów krytykował ministra obrony Mosze Dayana za nasilenie napięcia w rejonie Kanału Sueskiego i składanie wypowiedzi politycznych nie uzgadnianych z resztą rządu. PAP

NAGRODY II STOPNIA

1. Zofia Butrymowicz — za twórczość artystyczną w dziedzinie tkaniny.
2. Tadeusz Cyprian — za całokształt twórczości w dziedzinie fotografii artystycznej i jej popularyzację.
3. Eugeniusz Geppert — za twórczość plastyczną ze szczególnym uwzględnieniem prac ostatniego dziesięciolecia.
4. Jerzy Gert — za działalność dyrygencką i osiągnięcia artystyczne w dziedzinie popularyzowania w Polskim Radio polskiej muzyki poważnej i rozrywkowej.
5. Stefan Gierowski — za osiągnięcia artystyczne w dziedzinie malarstwa w latach 1964—1967.
6. Jerzy Jarnuszkiewicz — za osiągnięcia rzeźbiarskie w ostatnich pięciu latach oraz

Dokończenie na str. 2

publikujemy na str. 3 i 4. Radzimy wyciąć, złożyć i zachować. Program ten pomoże również wziąć udział w konkursach Festynu, który odbywa się nad Rusałką dzisiaj, jutro i pojutrze. ZAPRASZAMY!

Wizyty u W. Gomułki

20 bm. I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Władysław Gomułka przyjął ambasadora Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii w Polsce — Ljubo S. Babica.

W tym samym dniu Władysław Gomułka przyjął nowo mianowanego ambasadora PRL w Stanach Zjednoczonych — Jerzego Michałowskiego.

Uroczysta promocja w WAT

Wystąpienie M. Spychalskiego

19 bm. w Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego odbyła się uroczysta promocja absolwentów. Na uroczystość przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski, wiceminister obrony narodowej, szef sztabu generalnego WP gen. dyw. Wojciech Jaruzelski, wiceminister oświaty i szkolnictwa wyższego Roman Misteń, przedstawiciele władz partyjnych i miejskich stolicy, generałowie i wyżsi oficerowie WP.

Tegoroczna uroczystość promocyjna jest piętnastą z kolei

Dokończenie na str. 2

W przeddzień

Lipcowego Święta

Ruch w inwestycjach komunalnych

W Wagrowcu rozpoczęły się próby sprawności technicznej nowego fragmentu wodociągów. Dla obywateli tego miasta jest to wydarzenie dużej miary. Już tyle razy bowiem zbierali siły i środki na budowę własnego wodociągu i zawsze im coś przeszkodziło. Najczęściej — wojny. Tym razem, zainicjowane w czynię społecznym i wspomożone z kiesy państwowej dzieło, szczęśliwie doprowadzone zostało do końca. W kurekach już szumi woda. 25 lipca nastąpi oficjalne uruchomienie wodociągu.

W Trzcińcu kończy się instalowanie urządzeń w nowym hotelu komunalnym, który wkrótce otworzy swe podwoje dla gości. Nie będzie to hotel wielki lecz za to o europejskim standardzie.

W Rawiczu, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej oddaje dziś do użytku mieszkańców zmodernizowaną łaźnię miejską. Mała rzecz a cieszy. Do urządzenia łaźni wykorzystano budynek dawnej elektrowni miejskiej.

W Gostyniu, z okazji Lipcowego Święta przyspieszono prace przy budowie palni chemicznej. Będzie to obiekt okazały i od fundamentów — nowy. Zamiast w końcu roku, dzięki przyspieszeniu prac, będzie gotowy już we wrześniu. Jugosłowiańskie maszyny już są na miejscu. (pch)

W Nigerii

Wojska Biafry odbiły miasto Nsukka

Po dziewięciu dniach walk oddziały Biafry odbiły miasto uniwersyteckie Nsukka — stwierdził w oświadczeniu radiowym Biafry, ppłk. Ojukwu. Stwierdził on, że wojska federalne, które okupowały miasto zostały odrzucone na granicę południową. (PAP)

Uwaga Czytelnicy

JUTRO UKAŻE SIĘ ŚWIĄTECZNE WYDANIE „GŁOSU”. 10-STRONICOWY NUMER (W TYM 6 STRON „GŁOSU TYGODNIA”) DOSTARCZY WAM LEKTURY NA NASTĘPNE TRZY DNI. CENA JAK ZWYKLE — 50 GROSZY.

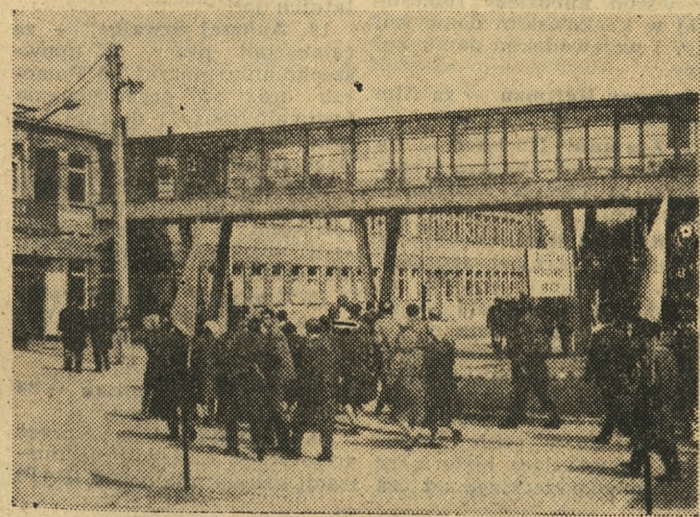
Nowi obserwatorzy ONZ

Francja, Finlandia, Birma i Szwecja zgodziły się oddać do dyspozycji ONZ po sześciu obserwatorów, którzy rozmieszczeni zostaną w strefie Kanału Sueskiego — podaje sekretariat ONZ.

Sekretariat ONZ ogłosił, że dotychczas nie otrzymał żadnego raportu, który wskazywałby na koncentrację czy wzmocnienie liczb wojsk po jednej czy po drugiej stronie Kanału Sueskiego. (PAP)

W Moskwie na 22 Lipca

Z okazji 23 rocznicy Odrodzenia Polski w czwartek w godzinach popołudniowych odbędzie się w Domu Kultury dziennik „Prawda” uroczysta akademie.



Na cześć Święta Odrodzenia

Dokończenie ze str. 1
nej im. XX-lecia PRL z Fa-
bryki Silników wręczono pro-
porce przechodni. Brygada
pracowała w składzie: J. Nie-
wiada, W. Benedykt, S. Buc-
kowski, K. Byczyk, A.
Gorgolewski i J. Mielca-
rek. Z okazji Święta Od-
rodzenia, serdeczne życzenia
pracownikom HCP i człon-
kom ich rodzin przekazał se-
kretarz grupy partyjnej prak-
tykantów wietnamskich, Ngo
Huan Trong.

Uroczystą akademię z oka-
zji Święta 22 Lipca zorganizo-
wało wczoraj w sali Domu
Drukarza przy ul. Inżynier-
skiej Poznańskie Zjednocze-
nie Przedsiębiorstw Handlo-
wych. Okolicznościowy referat
wygłosił sekretarz POP przy
PZPR — S. Zych.

Podczas akademii wręczono
proporce przechodni i dyplomy
najlepszym we współza-
wodnictwie międzyzakładowym
w roku 1966. W pionie
gastronomicznym zwyciężyło
Przedsiębiorstwo Gastronomiczne
„Syrena”, w pionie deta-
licznym artykułami przemys-
łowymi — MHD Art. Gosp.
Domowego, a w pionie deta-
licznym artykułami spożywc-
zymi — MHD Poznań — Pół-
noc.

Dzisiaj w sali Operetki Po-
znańskiej odbędzie się akade-
mia Zakładów Metalurgicz-
nych „Pomet”. Podczas aka-
demii wręczono zostaną dyplomy
i odznaczenia za długo-
letnią pracę w zawodzie i w
zakładzie: 9 pracownikom za
40 lat pracy, 6 — za 35 lat
i 10 — za 25 lat. Tytuł Bryga-
dy Pracy Socjalistycznej otrzy-
mała brygada rdzeniarzy
odlewni żeliwa, którą kieruje
K. Salata. Kierownik młodzie-
żowej BPS — M. Balcerkiewicz
otrzyma skierowanie na
międzynarodowy obóz wymia-
ny doświadczeń w Mielnie k.
Olsztynka. Ponadto zostaną
wydane nagrody za wyniki
we współzawodnictwie pracy
za I i II kwartał br. w wy-
sokości 35.000 zł, oraz nagroda
eksportowa.

Ostatnio odbyło się spotka-
nie aktywu Spółdzielni Mie-
szkaniowej „Grunwald” z dzia-
łaczami ruchu robotniczego.
Podczas spotkania zebrani u-
chwalili rezolucję, potępiającą
imperializm amerykański za
barbarzyńską wojnę w Wiet-
namie, agresję Izraela na kra-
je arabskie, oraz żądającą
przywrócenia swobód demo-
kratycznych w Grecji. (ad)

Gwałtowna burza nad Poznaniem

Takich upałów jakie notowano
wczoraj w Poznaniu nie pamięta
już najstarsi mieszkańcy. Tempera-
tura w słońcu dochodziła do 50
stopni. Wiele nawierzchni asfalto-
wych dosłownie topiło się. Tak
np. na ul. Głogowskiej na niektó-
rych odcinkach, koła samochodów
grzeły w kłopotliwej mazi, a prze-
chodnie, szczególnie panie, gubiły
pantofelki klejące się do roztopio-
nej nawierzchni jezdni.

W godzinach popołudniowych,
jak można było przewidzieć, nad
Poznańm przeszła gwałtowna bu-
rza połączona z silną ulewą, a po
przedzoned burzą piaskową. Tuma-
ny piasku uniemożliwiły całkowi-
cie widoczność. Przechodnie cho-
wali się do sklepów i bram. W

Europa zachodnia odczuwa brak nafty

Przedstawiciel sekretariatu
d/s wewn. USA, John Ricca,
oświadczył na konferencji
prasowej że podczas nadcho-
dzącej zimy da się odczuć w
krajach Europy zachodniej bar-
dzo poważny brak ropy nafto-
wej, w wyniku ograniczenia
dostaw z Bliskiego Wschodu.
Zaznaczył on, że potrzeba by-
łoby dość długiego czasu, aże-
by wyrównać brakujące już w
chwili obecnej 200—225 mln
baryłek ropy. (PAP)

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
21 VII 1967 Nr 171 (7288)

Co przyniosła reforma czynszów?

Problem remontów nadal nierozwiązany

Przeprowadzona w 1965 r. reforma czynszów zaczyna przynosić konkretne rezultaty. Dzięki reformie można było zwiększyć nakłady na remonty bieżące o ok. 50 proc. W 1966 r. przeznaczono na ten cel ok. 1,6 mld. zł, a w br. — 1,7 mld. zł. Rozszerzono znacznie zakres robót naprawczych, przy koncentracji uwagi na remontach decydujących o ochronie budynków i mieszkań przed dekapitalizacją. Stąd np. wzrosła blisko o połowę liczba naprawianych dachów i różnego rodzaju instalacji.

Mimo odczuwalnej poprawy — nadal jednak problem remontów trudno uznać za definitywnie rozwiązany.

Przedsiębiorstwa wykonujące remonty w dalszym ciągu nie mają odpowiedniego zaplecza technicznego i magazy-

nowo-warsztatowego, zeszo-
roczny plan rozbudowy tego
zaplecza wykonano zaledwie w
67,7 proc. Nie wydano prze-
znaczonych na ten cel blisko
40 mln. zł. Przeciwny okres
trwania remontów jest nadal
zbyt długi. Jak wykazała kon-
trola związkowa przeprowa-
dzona w 1,5 tys. remontowa-
nych budynkach — ustalone
przepisami terminy przekrac-
zane są średnio o 2 tygodnie.
Brak także materiałów po-
trzebnych do wykonywania
napraw, zwłaszcza wykładzin
podłogowych z tworzyw sztucz-
nych farb i lakierów, instalacji
wodno-kanalizacyjnych i
centralnego ogrzewania a
także materiałów dekarских.

Jak wskazywali niedawno
posłowie w toku obrad sejmowej
Komisji Budownictwa i
Gospodarki Komunalnej —
trudności remontowe mają
także swe źródło w sferze
bodźców ekonomicznych. Mia-
nowicie plany przedsiębiorstw
remontowych są określane
głównie wartością finansową
wykonywanych prac. Stąd
przedsiębiorstwa preferują ro-
boty najbardziej materiałochłonne, a więc najdroższe. W
tej sytuacji nie „opłaca się”
np. wymienić ramy okiennej,
bowiem bardziej „korzystna”
choć w rzeczywistości zbed-
na, jest wymiana całego okna.
Trzeba jednak uwzględnić

fakt, że od reformy czynszów
upłynął stosunkowo krótki
okres czasu — zbyt krótki dla
urzędystów wszystkich
jej celów. Szereg przedsię-
wzięć znajduje się jeszcze
w trakcie realizacji, inne — np.
decyzja o zwiększeniu dostaw
materiałowych dla gospodarki
komunalnej — zostały podję-
te dopiero przed kilkoma mie-
siącami. Należy się spodzie-
wać, że większość hamulców
ograniczających usprawnienie
remontów zostanie usunięta w
ciągu najbliższych 2 lat.

PAP

Uroczysta promocja w WAT

Przemówienie Marszałka Polski Mariana Spychalskiego

Dokończenie ze str. 1

w historii uczelni. W okresie
tym WAT zasilila kadre na-
szej armii kilkoma tysiącami
absolwentów — wojskowych
inżynierów, specjalistów od
zagadnień najnowszej techni-
ki wojskowej. Opuszczający
obecnie mury uczelni absol-
wenci — to specjaliści z kil-
kudziesięciu dziedzin wiedzy
— elektroniki, mechaniki, ma-
szyn matematycznych, techni-
ki lotniczej, pancernej, inży-
nieryjnej.

Zabierając głos Marszałek
Polski M. Spychalski prze-
kazał od kierownictwa partii i
rządu oraz Ministerstwa Obro-
ny Narodowej serdeczne po-
dziękowanie — kadrze WAT i
gratulacje — absolwentom.

Marszałek Polski podkreślił,
że obecna, najliczniejsza z do-
tychczasowych, promocja in-
żynierów wojskowych, którzy
nabytą w akademii wiedzę
służą będą sprawie ludowej
obronności naszej ojczyzny —
ma miejsce w sytuacji spowo-
dowanego przez imperializm
kryzysu na arenie międzynaro-
dowej, pogwałcenia pokoju,
naruszenia pokojowego współ-
istnienia. Najeżdżca imperia-
listyczny prowadzący od prze-
szło dwu lat brutalną, zabor-
czą wojnę w Wietnamie otwo-
rzył nowy front wojny — na
Bliskim Wschodzie.

W obliczu tej sytuacji, w
której nie mogło być wątpli-
wości po jakiej stronie należy
stać, dokonano się ostre
sprawdzenie postaw partyj-
nych i klasowych, stosunku
do socjalizmu, postaw ideowo-
politycznych. Postawa pro-
imperialistyczna, masko-
wanym przez nacjonalizm, a
więc stanowiskiem antysocja-
listycznym i antynarodowym.
Takich postaw nie możemy
tolerować nigdy, a szczegól-
nie w warunkach ostrej woj-
ny psychologicznej prowadzo-
nej przeciwko narodowi pol-

Tragiczne skutki agresji



Na zdjęciu: wypędzone ze
swoich domostw rodziny arabs-
kie skazane są na najprym-
tywniejsze warunki i pozbawione
są często nawet dachu nad gło-
wą.

Fot. — CAP

Po roku

Niewesoły bilans programu deflacji w W. Brytanii

20 lipca minął rok od uchwa-
lenia przez Izbę Gmin drakoń-
skich środków deflacyjnych,
jakie narzucił rząd laboury-
stowski w celu ratowania gos-
podarki brytyjskiej. Celem
tego najsurowszego w czasach
powojennych programu defla-
cyjnego było zapewnienie prze-
mysłowej możliwości zwiększe-
nia produkcji, umocnienie po-
zytyj funta szterlinga oraz
likwidacja deficytu, a nawet
uzyskanie nadwyżek w bilan-
sie płatniczym.

Obecnie wszystko wskazuje
na to, że pod koniec 1967 r.
żaden z tych zasadniczych ce-
lów nie zostanie osiągnięty.

Zamiast oczekiwanego wzro-
stu produkcji o 3 proc., pro-
dukcja w bieżącym roku wzro-
śnie najwyżej o 1,5 proc.

Jeśli chodzi o szanse uzyska-
nia nadwyżek bilansu płatni-
czego, to zostały one już wła-
ściwie przekreślone w wy-
niku stanowiska, jakie Wielka
Brytania zajęła wobec kon-
fliktu bliskowschodniego. W
tej sytuacji prasa konserwa-
tywna nazywa okres, który
upłynął od 20 lipca 1966 r.,
„rokiem zmarnowanym”, a pra-
sa prolabourystowska pisze
o „roku niespełnionych na-
dziei”.

Podczas rozpoczynającej się
w poniedziałek w Izbie Gmin
debata ekonomicznej oczekuje
się poważnych starć między
grupą posłów z lewicy a mi-
nistrami gabinetu Wilsona.

PAP

Dziśjszy serwis Informacyjny
opracował Olgierd Błażewicz.

Srebrny medal dla filmu „Westerplatte” w Moskwie

Polski film fabularny „We-
sterplatte” otrzymał srebrny
medal na zakończonym w
czwartek w Moskwie V Mię-
dzynarodowym Festiwalu Fil-
mowym. Ogłoszenie wyników
trzech konkursów festiwalo-
wych odbyło się w Pałacu
Zjazdów na Kremlu.

Wielką nagrodę otrzymuje
ex aequo film radziecki Ser-
giusza Gierasimowa „Dzienni-
karz” i film węgierski Istvana
Szabo „Ojciec”.

Złote medale przypadły fi-
lmowi bułgarskiemu „Nawrót”
Griszy Ostrowskiego i Todora
Stojanowa oraz peruwiańskie-
mu „W dżungli nie ma
gwiazd” Armando Godoya.

Srebrne medale — oprócz
„Westerplatte” — zdobyły fi-
lmy czechosłowacki „Romanca
na trąbkę” Otokara Vavry,
włoski „Operacja św. Janu-
ary” oraz ex aequo — japoń-
ski „Wielka biała wieża” i ju-
gosłowiański „Protęgowany”.

PAP

Laureaci nagród MKiS

(Dokończenie ze str. 1)

poszukiwania nowych form
rzeźby w metalu.

7. Tadeusz Jaworski — za do-
kumentalne filmy publicystycz-
ne.

8. Jerzy Katlewicz — za osią-
gnięcia artystyczne w dziedzi-
nie dyrygentury i propagandy
polskiej twórczości operowej i
baletowej.

9. Władysław Kędra — za
osiągnięcia pianistyczne i pe-
dagogiczne oraz upowszechnia-
nie muzyki polskiej za grani-
cą.

10. Wojciech Kilar — za
twórczość kompozytorską o-
statnich lat ze szczególnym
zgodzeniem muzycznej ilus-
tracji filmowej.

11. Maria Krzyszkowska —
za osiągnięcia w dziedzinie
sztuki baletowej.

12. Karol Marczak — za ca-
łokształt działalności na polu
filmów biologicznych.

13. Jan Bolesław Ożóg — za
całokształt twórczości poety-
ckiej ze szczególnym uwzględ-
nieniem tomiku poezji „Spo-
kój”.

14. Zdzisław Skowroński —
za twórczość dramatyczną,
ze szczególnym uwzględnie-
niem teatru i telewizji.

15. Konrad Szrednicki — za
osiągnięcia w dziedzinie grafi-

ki artystycznej oraz pracy pe-
dagogicznej.

16. Danuta Szaflarska — za
role teatralne i telewizyjne.

17. Krystyna Szczepańska —
za osiągnięcia w dziedzinie
wokalistyki i sztuki aktors-
kiej oraz za propagandę pol-
skiej muzyki za granicą.

18. Stanisław Szymański —
za osiągnięcia w dziedzinie
sztuki baletowej.

19. Jerzy Tchórzewski — za
osiągnięcia malarskie ostat-
nich lat.

20. Henryk Worcell — za tom
opowiadań „Najtrudniejszy je-
zyk świata”.

21. zespołowa: Witold Kors-
ki, Józef Korski, Roman Szym-
borski — za projekt i realizac-
ję gmachu Teatru Wielkiego
w Łodzi.

22. zespołowa: Lech Kadiu-
bowski, Daniel Oleński — za
odtworzenie w nowej formie
architektonicznej gmachu te-
atru w Gdańsku przy Targu
Weglowym.

NAGRODY III STOPNIA

1. Włodzimierz Blaszczyk —
za upowszechnienie wiedzy o
przeszłości regionu częstochow-
skiego oraz przyczynianie się
do rozwoju muzeum w Często-
chowie i za utworzenie rezer-
watu archeologicznego w tym
że mieście.

Czy Czumbe zostanie wydany?

Po pierwszym przesłuchaniu
byłego premiera Konga przez
sąd najwyższy Algierii, wśród
obserwatorów politycznych w
Algierze, panuje przekonanie,
że były kacyk Katangi wydany
zostanie władzom kongijskim.

Wyrok sądu najwyższego Al-
gierii ma być ogłoszony w
piątek.

sów najdawniejszych po okres
najnowszy.

11. Jerzy Kurczewski — za
osiągnięcie wysokiego pozio-
mu artystycznego zorganizowa-
nego i kierowanego przezeń
chóru chłopięcego w Pozna-
niu.

12. Jan Młodożeniec — za
działalność twórczą w dzied-
zinie grafiki użytkowej i plaka-
tu.

13. Janusz Morgenstern — za
realizację filmu „Jowita”.

14. Bronisław Pawlik — za
role teatralne, filmowe i tele-
wizyjne w ostatnim pięciole-
ciu.

15. Witold Szalonek — za
osiągnięcia kompozytorskie os-
tatnich lat.

16. Andrzej Szwalbe — za
całokształt pracy w upow-
szecznianiu muzyki na Pomo-
rzu oraz za organizowanie
festiwalu muzyki dawnej kra-
jów Europy środkowej i
wschodniej.

17. Wanda Tatarkiewicz-Ma-
kowska — za działalność ar-
tystyczną w dziedzinie reży-
serii słuchowisk radiowych
dla dzieci.

18. Krzysztof Teodor Toeplitz
— za twórczość w dziedzinie
felietonów literackich w prasie,
radiu i telewizji.

19. Monika Warneńska — za
reportaże z Wietnamu.

20. Józef Wilkoń — za pracę
artystyczną w dziedzinie ilus-
tracji książek dla dzieci. (PAP)

WIELKI FESTYN PRASY RADIA I TELEWIZJI

21 – 23 lipca 1967

„Szef kuchni” poleca...

Dzisiaj po południu nad Rusałką rozpoczynają się pierwsze imprezy z trzydniowego programu Wielkiego Festynu Prasy, Radia i Telewizji, przygotowanego na Święto Lipcowe. Jak doszło do tego Festynu? — pytamy kolegę z redakcji Gazety Poznańskiej red. Józefa Tułasiewicza, który wszystko wie, bo...

— Dwa świąteczne dni nasunęły myśl, aby dać rozrywkę wszystkim którzy w kanikułę pracą swą zapewniają Poznaniowi normalne funkcjonowanie miejskiego organizmu, którzy swój wolny czas muszą spędzać w mieście. Już dawno postanowiliśmy z okazji jubileuszu naszego wydawcy, 20-lecia RSW „Prasa” przygotować dla poznaniaków specjalną imprezę na 22 Lipca. Z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego partii nadaliśmy więc większego rozmachu naszemu Festynowi. Przygotowuje go wspólnie z KW PZPR i Prezydium poznańskiej Rady, kolegium redaktorów naczelnych poznańskiej prasy, radia i telewizji, które powieżyło mi koordynację czterech komisji.

— Właśnie komisji.

Czy my przypadkiem nie nabraliśmy... biurokratycznej powagi?

— Wyobraź sobie nasze zadanie: chcemy, by nad Rusałkę przybyło kilkaset tysięcy widzów, w ciągu tych trzech dni. Trzeba im więc wszystkim zapewnić rozrywkę, wyżywienie, bezpieczeństwo, opiekę i porządek. Już od dwóch tygodni komisja organizacyjna kierowana przez dyr. Zygmunta Wolniewicza przygotowuje tereny nad Rusałką. Będzie to całe miasteczko. Tylko dla zapewnienia światła trzeba było z odległości kilku kilometrów przeciągnąć specjalną linię energetyczną. Ogromnego wysiłku wymagała oprawa plastyczna Festynu, przygotowanie wyżywienia przez 140 punktów sprzedaży, a pomyśleliśmy jeszcze o kioskach z gazetami i upominkami, o poczcie, zagubionych dzieciach, które znajdują opiekę i rodziców w specjalnym ogródku, o porządku, nad którym czuwać będzie zorganizowany nad Rusałką komisariat MO. Gdyby komisja imprezowa kierowana przez dyr. Alojzego Łuczaka nie zapewniła sobie wcześniej udziału wy-



Ach, jak on gra ten Kobiela, na flecie...

branych artystów, nie oglądalibyśmy Janowskiej, Ofierskiego, zespołów związkowych i solistów z Opola. Gdyby nie komisja sportowa Alfreda Małeckiego nie miałibyśmy na Festynie tylu atrakcyjnych propozycji dla kibiców, a gdyby nie red. Jerzy Kultuniak i komisja propagandy nie byłoby właściwej informacji o naszych imprezach.

Przy Festynie pracuje zresztą cała bezmiana armia ludzi, z których wielu — jak na przykład 400 ORMO-wców zabezpieczających porządek — poświęci swój wolny czas na służbę. Dlatego możemy mówić, że takiego rozmachu, takiej imprezy — Poznań, jeszcze nie oglądał. Koszty pokryte zostaną ze środków Wielkiej Loterii ZMW, któ-

Dokończenie
na str. 3

J ubileusz 20-lecia Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa” minął co prawda 11 maja br., ale przy dzisiejszym Festynie, który z tej okazji jest m. in. upominkiem dla Czytelników, godzi się przy pomnieć kilka faktów z działalności wydawnictwa.

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe jest jednym z 24 oddziałów, należących do RSW „Prasa”. Jako oddział ma ono już 20 lat. Od tamtego czasu rozwinęło się w poważny ośrodek wydawniczy prasy codziennej i periodycznej.

Trzy dzienniki, tygodnik Ziemia Kaliska i cztery miesięczniki (społeczno-kulturalny Nurt, gnieźnieńskie Przemiany, Południowa Wielkopolska i Ziemia Nadnotecka), wychodzą jednorazowo w średnim nakładzie 366.500 egzempla-

Nasz wydawca

ry. Najwięcej jest oczywiście dzienników: Gazeta, Głos i Express to dziennie 336.000 nakładu. Więcej to niż przed laty, teraz jeden egzemplarz przypada na siedmiu Wielkopolan, ale ciągle jeszcze za mało, jak na potrzeby Czytelnika i ambicje zespołów redakcyjnych oraz Wydawnictwa. Niestety — brak papieru.

W Poznaniu mamy jeszcze przynależne do RSW „Prasa” — oddział Polskiej Agencji Prasowej „Interpress” oraz oddział Wydawnictw Artystyczno-Graficznych (WAG).

Spore to zatem gospodarstwo i niełatwe w zarządzaniu. Nie chcąc chwalić swego wydawcy godzi się podkreślić, że idzie ja-

koś ta robota, skoro 40 proc. wszystkich zatrudnionych u tego wydawcy, pardon — wydawcy — legitymuje się ponad 10-letnim stażem. Już niejednen z nich ząb tu stracił na problemach publicystycznych, trudnych do zgryzienia...

Bogatsi w doświadczenie, nie pozbawieni inicjatyw społecznych i wydawniczych, mogą więc tacy ludzie planować dalszy rozwój prasy poznańskiej. Co prawda daleka to jeszcze perspektywa, ale kto dalej patrzy — ten więcej widzi. Można zatem spodziewać się, że w ciągu następnych 15 lat zostaną podwyższone średnie nakłady dzienników do 400.000 egzemplarzy, że Nurt zyska na tyle Czytelników, aby stać się tygodnikiem, a Ziemia Kaliska i Południowa Wielkopolska zmienią profil na dzienniki. W tym cza sie dorobią się też chyba własnych periodyków regionalnych Konin, Leszno i Wolsztyn.

Bieda w tym, że takiej porcji wydawnictw nie przełkną poznańskie Zakłady Graficzne im. Kasprzaka, a ściślej — ich stary oddział gazetowy na Zwierzynieckiej. Toteż wszyscy w Poznańskim Wydawnictwie Prasowym chodzą jak kot wokół miski mleka i nawracają ciągle do perspektywy budowy nowej bazy poligraficznej dla Poznania. Obiecano ją stworzyć do 1980 r. Obietnica to łakoma i kosztowna — inwestycja pochłonie aż 175 mln. zł!

Ale... dajmy dzisiaj pokój marzeniom. „Jak się bawić, to się bawić” — mówi w piosence Młynarski. Korzystajmy z dnia i piosenki chodźmy się bawić nad Rusaikę.



Polanie podobać się będą nie tylko młodzieży. Dla niej przygotowano przede wszystkim silne wrażenia „mocnego uderzenia”.

Dokończenie
ze str. 1

rej dochody przeznaczone są na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów. Los Loterii

do festiwalu kulturalnego ruchu związkowego. W sumie będzie to kilkuset wykonawców, w tym znani w kraju soliści. Dadzą oni m. in.

„Szef kuchni” poleca...

będzie zresztą biletem wstępu na festyn.

— Co więc „szef kuchni” poleca na te dni naszym Czytelnikom?

— Wybór nie będzie łatwy. Mamy trzy estrady: dla starszych i dla młodzieży gdzie kierujemy całe „mocne uderzenie” i estradę dziecięcą, pełną dziwów i zaskaków. Na estradach produkować się będzie 26 dużych zawodowych zespołów i prawie drugie tyle zespołów amatorskich o ustalonej renomie — po eliminacjach

dwa duże koncerty. Usłyszymy też piosenki z Opola, bogatą wiązkę melodii operetkowych. Podczas zabaw tańecznych ujrzymy pokaz ogni sztucznych, korowód z fajerwerkiem łożami na Rusałce, do którego włączają się sportowcy.

Oni zresztą rozgościli się także na boiskach sportowych Olimpij, Małty i Woli. Do walki sportowej zapraszamy także amatorów, którzy będą mogli wypróbować swe siły w jeździe mo-



Solistka Anna Kareńska.

tocyklem i samochodem. W uatrakcyjnieniu tych imprez walnie nam pomógł WKKFiT.

I wreszcie nasz dzień. Na święto prasy, w niedzielę, przygotowaliśmy „dziennikarskie” imprezy. Będzie to np., „żywy dziennik” redagowany na estradzie pół żartem pół serio. Dla młodzieży mamy z kolei konkurs pod nazwą — „Czytam prasę”. Przez rozrywkę i zabawę chcemy trochę opowiedzieć o sobie z okazji naszego jubileuszu. Żeby nie tylko czytano nas, ale i poznano naszą pracę.

— A więc sporo tych imprez. Zapomnieliśmy tylko o jednym, drogi koordynatorze — o zapewnieniu pogody.

— O co ci chodzi? To kiedyś na 22 Lipca? No więc, spokojna głowa, i pogoda dopisze.

Rozmawiał: Z. S.



Nad Rusałką koncertować też będzie zespół M. Urbańskiego.

Przedstawiamy tu uczestników Festynu, przy pominięciu już swego pracodawcę, ukłonimy się więc i my. Oto kim jesteśmy:

SAMI O

GAZETA POZNAŃSKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ



Złośliwi mówią, że Express czytany jest tylko przez „nastolatków”. Jak najostrzej to dementujemy — czytają go wszyscy, którzy... znajdą go jeszcze wczesnym popołudniem w kioskach. Złośliwi twierdzą też, że czytają go dla rysunków „A propos” Henryka Derwicha, ale to też nieprawda, boć przecież ekspresową dewizą jest, że nic co poznańskie nie jest

im obce. Toteż Czytelnik znajduje w tej popołudniówce nie tylko bogaty serwis najświeższych porannych wiadomości z kraju i ze świata, ale również wiele miejskich wiadomości i tzw. „michałków”, które czyta się. Żeby tylko ten nakład — biadała w Expressie, a my, piętro niżej, chętnie im potakujemy.

Organ Komitetu Wojewódzkiego PZPR, którego pierwszy numer ukazał się w 1948 r. wraz z rozpoczęciem Kongresu Zjednoczeniowej partii robotniczych. Już po dwóch jubileuszach i trzech własnych festynach nad Rusałą. Cecha charakterystyczna — raz w tygodniu zmienia skórę na „Magazyn”. Zawiera w nim sporą porcję atrakcyjnych publikacji, którymi raczy Czytelnika przez sobotę i niedzielę. Niezmiennie — o tak! — walczy natomiast Gazeta o tzw. ludzkie sprawy, interweniując w zawiloci powzedniego życia. Służy temu wybornie popularna rubryka „Pilna prasowa”. My byśmy jej zmienili nazwę na „Silna prasowa”. Bo skutkuje.

Rozrywką dla wszystkich będzie występ zespołu baletowego Operetki Poznańskiej.



SOBIE

Jak radio ma ścisk na antenie, tak telewizja — ścisk w studio. I to już od początku, przez całe 10 lat! W stałej restauracyjnej sali zamienionej w studio pichci się więc ten poznański program, aż konkurencyjne zapachy biją do kuchni „Adrii”.



Konkurencja z „Adrią” jest jednak niemożliwa: na tysiąc jej kotletów, telewizja podaje zaledwie jedno „Echo Tygodnia”. Co dopiero mówić o sympatycznej audycji „Twoja ulica”, która przyrządza się nam raptem raz na kilka tygodni.

Menu telewizji jest za tem nieco skąpe. Ale za to jakie wytworne!

Zebrał Z. S.



Sławne jest nie tylko własną stacją 40-leciem, ale również stawione przez przebrzydłych satyryków. Wszy-

tko przez to, że Wiecha, Ofierskiego i innych szyderców ośmiela się poznańskie Radio budzić do porannej gimnastyki. Słyszał to kto? Oczywiście — Karola Hoffmana — od lat co najmniej kilkudziesięciu...

W końcu do wszystkiego można się przyzwyczaić. Nawet do dwóch rozgłośni (Poznań i Bydgoszcz) na jednej antenie. Nikt więc nie dziwi się już skąpości czasu na poznańskie audycje „Radio expressu”. Jak oni mieszczą co dzień tyle informacji na antenie? Radzą sobie jakoś. Wia domo, szafa gra, ku uciesze miłośników mocnego uderzenia.



Poznański weteran prasowy, co to jak mówią, rodził się 16 lutego 1945 r. przy huku dział dochodzącym od Cytadeli. Dziennik dla wszystkich, choć może... pardon... nie dla wszystkich czytelny (dużo drobnego druku z uwagi na format). Ma na swym koncie trzy jubileusze i nieco cienki „Głos(ik) Tygodnia”. Ambitny ten dodatek, niedzielny pracowicie upycha się — niby śledzie w beczce — licznymi ar-

tykułami. Tyle do powiedzenia mają jednak nasi redakcyjni kole-dzy...

Mocną stroną zespołu jest też więź z Czytelnikami. Codzienna porcja listów czytana jest i wykorzystywana skrupulatnie na łamach. Służy temu kilka rubryk: „Wczoraj pisali do nas”, „Czytelnicy (dużo) piszą redakcja (musi) odpowiadać”. „Do redaktora Głosu” oraz (lament) „Nad listami Czytelników”. Tej więzi służy także sporo imprez i kampanii prowadzonych co roku na estradzie i na łamach.

Nie potrzeba przedstawiać — Alina Janowska!

Program imprez Wielkiego Festynu Prasy, Radia i Telewizji

Piątek - 21 lipca

(Miejsce: trzy sceny nad Rusałką, obiekty sportowe)

godz. 15—18 — Nad Rusałką — pokazy zręcznościowej jazdy motorowej.

godz. 17 Wola — zawody jeździeckie.

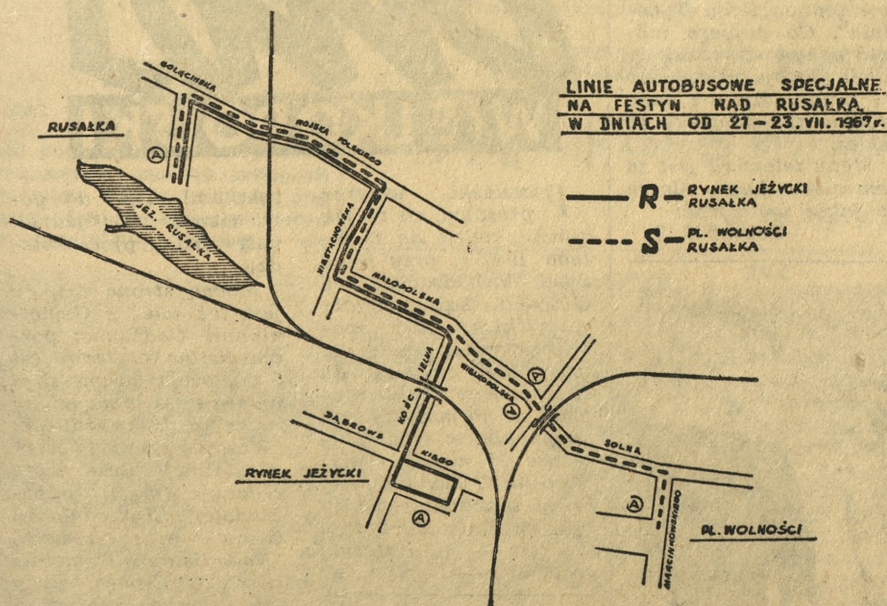
godz. 18 ● Estrada głów

na — zespół młodzieżowy Black-outy.

godz. 19.30 ● Estrada główna — Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska”.

godz. 21 ● Estrada głów

na — zabawa młodzieżowa. Grają: zespół młodzieżowy „Polanie”, sextet muzyczny Andrzeja Fruehlicha. Zakończenie imprezy o godz. 24.



WPK. POZNAN 22142 R2x

Program imprez Wielkiego Festymu Prasy, Radia i Telewizji

Sobota - 22 lipca

godz. 7 — Nad Rusałką
— rajd samochodowy.

godz. 10 — Nad Rusałką
— zawody modeli
piwających.

▲ Estrada młodzieżowa — „Uśmiech młodości”: turniej zespołów big-beatowych. Wystąpią: Szafiry, Łowickie Gitary, Nep tuncy.

* Estrada dziecięca — dziecięcy zespół akordeonistów.

godz. 11 — Nad Rusałką — pokaz gimnastyki artystycznej i akrobatycznej.

* Estrada dziecięca — pokaz mody dziecięcej.

godz. 11.30 * Estrada dziecięca — dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Szamotyły”.

godz. 12 — Nad Rusałką — popisy lotnictwa sportowego (skoki spadochronowe do wody).

● Estrada główna — gra zespołu big-beatowy Polanie.

godz. 12.30 * Estrada główna — występy zespołów związków zawodowych. Udział biorą: zespół „Miś”, oktet wokalny i zespół taneczny Międzyzakładowego Klubu Kultury w Kaliszu, zespół harmonijek ustnych ZZK — Gniezno, zespół muzyczny HCP Koliber,

zespół muzyczno-wokalny Zielony Semafor ZZK Konin, zespół regionalny IUNG Baborówko.

* Estrada dziecięca — zabawy organizowane przez Pałac Kultury i Wydział Kultury PDRN Jeżyce. W programie występ iluzjonisty M. Kryńskiego.

godz. 13.30 ● Estrada główna — A. Bychowski w rewii parodii.

godz. 14 ▲ Estrada młodzieżowa — grają Black-outy. Zakończenie imprezy o godzinie 15.

godz. 14.30 ● Estrada główna — „Czerwone róże uczestnikom Festynu”. Występ Orkiestry Rozrywkowej Poznańskiej Estrady pod dyrekcją Z. Mahlika. Soliści: Z. Sośnicka, B. Zagórska, A. Kareńska, B. Biskupska, H. Górski, H. Guzek, E. Kmiciewicz, P. Trela, B. Hardy; paradyści: J. Swirtun i A. Bychowski; trio humorystyczne: J. Rowiński, W. Mielcarek, A. Kondratiew; zespół baletowy Operetki Poznańskiej.

godz. 15 * Estrada dziecięca — spektakl pt. Chochłowa muzyka w wykonaniu zespołu Teatru Lalki i Aktora „Marcinek”.

Zakończenie imprezy o godz. 17.

godz. 15.30 ● Estrada główna — śpiewa chór ZNTK „Moniuszko” pod dyrekcją W. Buchwalda.

godz. 16 ● Estrada główna — II część występu Orkiestry Rozrywkowej Poznańskiej Estrady i solistów.

— Nad Rusałką — pokaz jazdy na nartach wodnych.

godz. 17 ● Estrada główna — losowanie Wielkiej Loterii — ZMW.

godz. 18 ● Estrada główna — występ fińskiego zespołu wokalno-muzyczno-tanecznego.

godz. 19 ● Estrada główna — „Uśmiech gwiazd dla Poznania”. Wieczór melodii operetkowych. Udział biorą: J. Gutnerówna, K. Czerwińska, M. Łączna, A. Cwiczkowski, A. Harbul, Cz. Pręgowski, kwintet M. Urbańskiego i zespół baletowy Miniatury.

godz. 20 ● Estrada główna — gra szwedzkiego zespołu wokalno-muzyczny Nilsen'a.

godz. 21 ● Estrada główna — zabawa z fajerwerkami, z udziałem zespołu muzycznego M. Urbańskiego i zespołu młodzieżowego Szafiry. Zakończenie imprezy o godz. 24.

godz. 21.50 — Pokaz ogni sztucznych.

Program imprez Wielkiego Festynu Prasy, Radia i Telewizji

Niedziela - 23 lipca

godz. 11 Stadion Olimpi — zawody żużlowe (wstęp płatny).

godz. 14 Wola — motocross (wstęp płatny).

▲ Estrada młodzieżowa — występy drużyn sportowych.

* Estrada dziecięca — pokaz gimnastyki artystycznej.

● Estrada główna — koncert orkiestry dętej ZNTK.

godz. 14.30 * Estrada dziecięca — gry i zabawy organizowane przez Pałac Kultury i Wydział Kultury PDRN Jeżyce.

godz. 15 ● Estrada główna — występy zespołów związków zawodowych. Udział biorą: zespół młodzieżowy Pomeń, zespół muzyczny CRR Leszno, zespół wokalny Zakładów Odzieżowych Zbąszyń, zespół taneczno-rozrywkowy Stomil, zespół instrumentalny PKS „Luna” Ostrów, zespół instrumentalny „Medium” Wągrowiec.

▲ Estrada młodzieżowa — grają Niebiesko-Czarni.

godz. 15.45 * Estrada dziecięca — spektakl pt. Teatrzyk Jeana w wykonaniu zespołu Teatru Aktora i Lalki „Marcinek”.

godz. 16.30 ● Estrada główna — „Żywy dziennik” z udziałem m. in. J. Ofierskiego i R. Jakubowicza.

▲ Estrada młodzieżowa — konkurs z nagro-



Oto nasz pupilek — zespół „Wielkopolska”.

dami pt. „Czytam prasę”.

godz. 17 ● Estrada główna — „Garnizon nie z tej ziemi”, program zespołu estradowego Pomorskiego Okręgu Wojskowego Czarne berety.

▲ Estrada młodzieżowa — zespół big-beatowy. Zakończenie imprezy o godz. 18.

godz. 17.15 * Estrada dziecięca — Jacek i Agatka w wykonaniu Z. Raciborskiej. Zakończenie imprezy o godz. 17.30.

godz. 18.30 ● Estrada główna — festiwalowy Autobus Piosenki Opole - 67. Udział biorą laureaci i uczestnicy V Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu (13 solistów), grają zespoły J. Santa i Czarne Koty.

Prowadzi L. Kydryński.

godz. 20 ● Estrada główna — „Uśmiech gwiazd dla Poznania”. Występ Orkiestry Rozrywkowej Poznańskiej Estrady pod dyrekcją Z. Mahlika. Soliści: Rosita Thomas — pieśniarka murzyńska, I. Santor, Z. Sośnicka, A. Janowska, B. Kobiela, zespół wokaltaneczny Karaty. Prowadzi E. Wojtczak.

godz. 21 — Nad Rusałką — wianki, barwne korowody z lampionami. Prowadzi E. Wojtczak.

godz. 21.30 ● Estrada główna — „Wieczór pod gwiazdami”. Zabawa taneczna, grają Niebiesko-Czarni. Zakończenie imprezy o godz. 23.

Z uwagi na dodatkowe zapotrzebowanie na żniwne hufce prac przez Zakłady Rolne woj. poznańskiego, Wojewódzka Komisja OHP ZMS i ZMW w Poznaniu ogłasza uzupełniający werbunek do prac żniwnych. Kandydaci winni posiadać ukończone 16 lat, dobry stan zdrowia i zgodę rodziców. Uczestnikom żniwnych hufców pracy za bezpieczeństwo się bezpłatne zakwaterowanie, obuwie i odzież ochronną oraz częściowo odpłatne wyżywienie za 13,50 zł. Różnicę do 18 zł dopłaca PGR. Praca oparta na akordzie, przeciętny zarobek za 12 dni pracy ok. 600 zł brutto. Zgłoszenia przyjmuje Wojewódzka Komisja OHP ZMS ZMW Poznań, Plac Wolności 18, pokój nr 1, od godz. 8.00 do 16.00. (na)